

# CHŁOPSKA SPRAWA

Organ Stronnictwa Chłopskiego

Tygodnik poświęcony sprawom politycznym, oświatowym i gospodarczym.

NACZELNY REDAKTOR: POSEŁ EUGENJUSZ OPOLSKI.

Rok I.

Kraków, czwartek 16 maja 1929 r.

Nr. 19.

## Chłopskie święto.

Czasem zwycięstwo bierze się żelazem,  
Czasem niekiedy z za węgla kamieniem,  
Czasem podstępem jadowitym razem,  
A czasem, aby stał się bój zwycięski,  
Trzeba straszliwej najpierw doznać klęski.

Klasa chłopska doznała przy ostatnich sejmowych wyborach straszliwej klęski i czuje skutki tego bardzo dotkliwie na swoim położeniu gospodarczym. Nic nie pomoże poddawać się rozpacz, zniechęceniu i opuszczać ręce, a raczej potrzeba, po tej bolesnej nauce, przygotować się, aby gdy przyjdzie do tego chwila, stoczyć bój zwycięski. Podstawą tego zwycięstwa może być tylko silna klasowa organizacja chłopska. Pierwszy kongres Stronnictwa Chłopskiego uchwalił przeznaczyć Zielone Świątki na obchodzenie klasowego święta chłopskiego. Czyż mam Wam tłumaczyć Obywatele doniosłość tej uchwały?

Przypatrzcie się innym klasom społecznym. Zaczniemy od klasy robotniczej. Czyż nie widzieliście, jakto w każdym powiatowym mieście dzień 1 maja, chociaż wypada w dniu powszednim, jest przez klasę robotniczą uroczystością święconym. Ustaje nawet w tym dniu święta robotniczego praca w warsztatach i fabrykach. W stolicy, Warszawie, i w większych miastach stają tramwaje, zamiera wszelki ruch, a potężne pochody zorganizowanych robotników nadają miastu w tym dniu dziwny charakter siły. Czy nie widzicie tak częstych zjazdów i różnych obchodów innych klas społecznych, zorganizowanych wedle swoich zawodów?

Czyż tylko chłopi mają być jak te liście jesienne, miotane zawsze w tę stronę, gdzie wiatr wieje?

Prezes Stronnictwa Chłopskiego poseł And. Waleron wezwał w „Gazecie Chłopskiej” Obywateli-Chłopów do uroczystego święcenia klasowego święta chłopskiego w Zielone Świątki. W ślad za tem wzywa i „Chłopska

Sprawa” swoich czytelników do stania się, aby to święto uczcić.

Nie bójcie się i nie wstydźcie się! Tam, gdzie nie ma potemu warunków, aby w mieście wykazać swą siłę w większych zebraniach i pochodach, starajcie się to zrobić w poszczególnych gminach. Nie oglądajcie się na to, że w bardzo wielu gminach odważy się przylączyć do tego święta nieliczna warstwa. Niech zrobią ten obchód wszyscy ci, którzy się czują przynależni do Stronnictwa Chłopskiego, bez względu na liczbę, byle śmiało, szczerze i odważnie.

Jakże urządzić taki obchód?

Każde dziecko potrafi z bibułki zielonej i czerwonej skleić małe chorągiewki. Temi chorągiewkami przystroicie wasze domy, albowiem kolor zielono-czerwony to barwy sztandaru Stronnictwa Chłopskiego. I znowu uczynicie bez względu na to, czy tych ustrójonych domów będzie kilka, czy kilkanaście.

Lat temu około 30, tam, gdzie dziś idą w olbrzymich pochodach dziesiątki tysięcy zorganizowanych robotników, szło kilka czwórek, gdyż każdemu wielkiemu ruchowi ktoś musi dać początek, narażony na śmiech i na drwiny.

Popołudniu zaś odbyć, gdzie można w kancelarii gminnej, gdzie nie można w prywatnym domu, większe lub mniejsze zebranie. Aby być w zgodzie z ustawą, musi się znaleźć ten pierwszy odważny, który na zwykłej kartce papieru napisze: Zapraszam Obywatela tego a tego, na poufne zebranie, które się odbędzie w domu tym a tym, o godzinie tej a tej. Na osobnym arkuszu papieru trzeba sporządzić spis zaproszonych. Jeżeli każdy z uczestników zebrania będzie miał w kieszeni takie zaproszenie, to po myśli § 2 o zgromadzeniach — wszystko prawnie jest zrobione i policja oraz Starostwo nie może zebrań takich zakazać i nie trzeba prosić o pozwolenie.

Na tych zebraniach należy zastanowić się nad obecną sytuacją polityczną, przeczytać artykuły z gazet chłopskich, szczególnie o konstytucji, jaką klub jednynki chce kosztem ludu uszczęśliwić naród. Można przeczytać jedną z książeczek, wydanych przez Stronnictwo Chłopskie, a które w każdej gminie u naszych członków znajdować się powinny. Książeczki te są następujące: Klasowa Polityka Chłopska i Ideologia Chłopska, napisana przez Ob. Prezesa Jana Dąbskiego, Historia Chłopów Polskich przez Ob. Prezesa And. Walerona, i inne.

Po dyskusji, gdzie nie ma, zawiązać choćby nieliczne gminne koła Stronnictwa Chłopskiego i zaprenumerować wspólnymi siłami „Gazetę Chłopską” (Warszawa, Nowogrodzka 27) i „Chłopską Sprawę”. Gdzie można urządzić wieczorem przedstawienie teatralne, do czego nadaje się sztuka p. t. „Idziemy jak lawina”.

Zastanowić się nad potrzebą i przeszkodami w połączeniu stronnictw ludowych, o czym Wam w następnym tygodniu dokładnie napiszemy, w odpowiedzi na uchwałę Piasta. Redakcja byłaby bardzo wdzięczną, gdybyście o każdym choćby najmniejszym obchodzie w paru słowach donieśli.

Zielone Świątki są w świecie chrześcijańskim świętem Ducha Świętego, który oświeca i pociesza. Niechajże zatem wstąpi w Was otucha, oświata i odezwie się w Was hart i upór chłopski. Uwiercie w to, że chłopi mają prawo mieć także swój honor i ambicję stanu. Dajcie więc dowód tego choćby w najskromniejszych rozmiarach.

Jest tyle sił w narodzie,  
Jest tyle mnogo ludzi,  
Niechże w nie duch Twój wstąpi  
I śpiących niech obudzi.

Eug. Opolski,  
poseł ziemi Jarosławskiej.

Gazety nie niszczy, lecz pożycz sasiadom, by i oni się dowiedzieli o chłopskich sprawach!